DZIENNIK  POLSKI

ORGAN STRONNICTWA POLSKIEJ DEMOKRACJI

Nr.731 CZWARTEK 14.WRZESNIA 1944 r. ROK V.

WARSZAWA OTRZYMAŁA BROŃ.

Z niedzieli na poniedziałek ciężkie -
bryt.bombowce z baz włoskich,pokrywając ---
przestrzeń 2.800 km.,zrzuciły walczącej War
szawie broń,amunicję,żywność i leki. Lotni-
cy biorący udział w tej piątej wyprawie ---
stwierdzają,iż był to najgorszy z dotychcza
sowych lotów,wichura i śnieżyce utrudniały-
lot. Nad Karpatami samoloty zaczęły grubo -
pokrywać się lodem tak,iż z największym tru
dem wykonano zadanie,'

Ostatni komunikat gen.Bora głosi :ogól
nie na wszystkich odcinkach bez zmian tery-
terialnych. Szczególnie silny nacisk wroga-
od strony Wisły,zwłaszcza na Czerniakowie ,
gdzie oddziały nasze zagrażają komunikacji-
wroga na moście przy Siekierkach. Rozwija -
się natarcie sowieckie na Pragę. Wielkie -
walki lotnicze nad Warszawą z wyraźną prze-
wagą sow.lotnictwa. Myśliwce ros.ostrzeliwa
ły silnie Pragę,Targówek i Kamionek. Na ---
dworcu Wileńskim wielkie pożary. Zaobserwo-
wano wzmożony ruch ewakuacyjny Niemców. Za-
częto ponownie walki o Stare Miasto.

W wydanym oświadczeniu rząd polski ---
stwierdził,że rząd rosyjski był powiadomio-
ny dokładnie o dacie wybuchu powstania.Pre-
mier Mikołajczyk otrzymał od ZSRR przyrze -
czenie pomocy dla powstańców Warszawy. Komi
sarz Mołotow otrzymał dokładny plan miasta-
z oznaczonymi punktami dla zrzutów broni, -
amunicji i desantów. Na kilka ostatnich we-
zwań o pomoc dla Warszawy Moskwa nie dała -
odpowiedzi. Oświadczenie rządu polskiego -
jest prawie identyczne z deklaracją "Timesa"
w tej sprawie,którą to deklarację ogłosili-
śmy we wczorajszym numerze.

Prezydent N.Yorku La Guardia mówił ---
wczoraj do narodów Stanów Zjedn.o bohater -
skiej walce Warszawy. Po odczytaniu apelu -
prezydenta m.Warszawy,przesłanego mu przez-
prem.Mikołajczyka,La Guardia złożył hołd -
żołnierzom Warszawy. "Odczytałem wam apel -
prezydenta Warszawy - mówił La Guardia - -
gdyż podanie wam jego treści do wiadomości-
było jego intencją. Polscy żołnierze walczą
z naszym wspólnym wrogiem Niemcami. Nie bo-
ją się oni śmierci,proszą jedynie o trochę-
broni i amunicji,by mogli umrzeć walcząc. -
Uważam,że przesłanie pomocy Warszawie jest-
możliwe. Uważam,że pomoc ta nie sprzeciwia-
się wojennym planom sprzymierzonych.W imię
jedności i uczciwości przekazuję apel pre-
zydenta Warszawy narodowi amerykańskiemu".

ROSJANIE ZBLIZAJA SIE DO WARSZAWY,

Rozkaz Stalina doniósł wczoraj o zdo -
byciu Łomży. Łomża była ostatnim bastionem
niem oporu na linii Narwy. Równocześnie --
przełamano linie niem. na południe od War-
szawy,co zagraża Niemcom w stolicy klesz -
czowym manewrem. Z Krosna zajęli Rosjanie-
szybkim pochodem Duklę i osiągli granicę -
polsko-czeską.

W Siedmiogrodzie w marszu na Cluj za -
jęli Rosjanie miasta Dewa i Petrosani. Od
Aradu dzieli ich odległość 130 km. Temesz-
war jest silnie zagrożony. Komunikat ros.-
mówi również o wkroczeniu wojsk sow.do gre
ckiej Tracji i marszu na Saloniki. Z zach.
Bułgarii uciekają Niemcy pospiesznie do -
Serbii. Większość Macedonii jest w rękach-
powstańców. Wojskom niem.na Bałkanach gro-
zi coraz większe oskrzydlenie.

Szybki pochód ku równinie węgierskiej
spowodował gorączkowe tempo budowy forty -
fikacji koło Wiednia,wykonywanych przez -
dziesiątki tysięcy ludzi.

PRZED OSTATECZNA ROZPRAWA.

Sześć armii sprzymierzonych gotuje -
się do ostatecznego natarcia na Niemcy. -
Ostatnio dołączono tu 9-tą armię amer. pod
wodzą gen.Simpsona. Akcja wstępna doprowa-
dziła do zdobycia szturmem pierwszych po -
zycji w linii Zygfryda pod Aachen,po sil -
nym przygotowaniu artyleryjskim i lotni -
czym. Również w rej.Eupen druga armia amer
wbiła klin w niemieckie pozycje i zdobyła-
miasto Rötgen - już w Rzeszy. Amerykanie -
idąc z Luksemburga osiągli granicę Niemiec-
na przestrzeni od Malmedy do Bastogne. Od-
cinek walki już samą linią Zygfryda liczy-
100 km. i sięga od Aachen do Trier. Walka-
artyleryjska przybiera na sile. W Alzacji-
Amerykanie poszerzyli front za Mozelą,zdo-
bywając nowe przyczółki. Wszystkie przeciw
natarcia niem.na tym odcinku odparto. VII-
armia amer.zbliża się do Lure pod Belfor -
tem.

W półn.Belgii wojska polskie walczą -

731/44

na przedmieściach Gandawy i odcinają Niemcom odwrót z nad wybrzeży. Brytyjczycy niszczą ostatnie pozycje niem.nad kanałem Alberta i zmusili wroga do ogólnego odwrotu. Uderzenie brytyjskie zagraża linii Zygfryda na północ od Aachen oskrzydleniem.- W Holandii kontrataki niem.pod Gheel odrzucono. U ujścia Skaldy zatopiono wczoraj w czasie nalotu 28 niem.statków. Ilość jeńców w Hawrze wynosi 8.000. Od początku inwazji wzięli sprzymierzeni do niewoli blisko 500.000 jeńców.

Przedstawiciel sztabu sprzymierzonych wydał wczoraj przez radio rozkaz do robotników cudzoziemskich w Nadrenii. "Jesteście w śmiertelnym niebezpieczeństwie - powiedział - w ciągu najbliższych kilku dni będziecie mieli możność uniknąć niebezpieczeństwa. Himmler chce was przenieść do budowy fortyfikacji na froncie,a wasze kobiety i dzieci zamknąć w obozach jako zakładników. Dlatego dowództwo aliantów wydaje rozkaz,którego spełnienie uchroni was i pomoże sprzymierzonym osiągnąć szybkie zwycięstwo. Należy zatem porzucić fabryki i ukrywać się w miastach lub na wsi. Działać należy niezwłocznie,przyczem lepsza jest ucieczka na wieś,gdzie brak jest ludzi i chłopi chętnie przyjmą was do roboty. Hitlerowcom jest tak brak ludzi,że o kontroli okręgów wiejskich niema mowy."

W Niemczech spodziewają się wtargnięcia sprzymierzonych do Rzeszy i dlatego zarządzono zupełną ewakuację cywilnej ludności w okręgach od Saarmündung po Wogezy. "Atlantic Wall" donosi,że w okręgu Aachen robotnicy cudzoziemscy masowo uciekają na wieś. Mówi również,że lotnictwo sprzymierzonych w nieprzerwanych falowych atakach bombarduje całą Nadrenię.

OLBRZYMIE WZMO_ENIE NALOTÓW.

W ciągu ostatniej doby 4.500 bombowców sprzymierzonych bombardowało 21 ośrodków przemysłowych w Rzeszy na przestrzeni od zachodu po Czechy i od Kilonii po Monachium. Naloty objęły m.i.ponownie Leuna-Werke, Lutzkendorf,Gelsenkirchen,Merseburg,Frankfurt i Stuttgart. 500 bombowców z Włoch dokonało nalotu na Oderthal pod Gliwicami i Oświęcim oraz inne obiekty na Górnym Śląsku. Moskity zrzuciły na Berlin 4-tonowe bomby. W walkach zestrzelono 119 niem.maszyn,tracąc 94 własne. W ciągu ostatnich 48 godzin zniszczono 350 niem.samolotów. Na Stuttgart zrzucono 200.000 bomb zapalających,miejscowości poza linią Zygfryda, dworce kolejowe otrzymały porcję 400.000 bomb. Zdjęcia wykazały,że w ostatnim nalocie Darmstadt został zupełnie zrównany z ziemią.

RÓŻNE WIADOMOŚCI.

- Moskwa ogłosiła wczoraj warunki rozejmu dla Rumunii uzgodnione z Anglią i Ameryką. Warunki zawieszenia broni przewidują że Rumunia staje w walce po stronie aliantów przeciw Niemcom i Węgrom i oddaje dla celów wojny 12 dyw.piechoty,które będą podlegały dowództwu sowieckiemu. Niemcy i Węgrzy znajdujący się w Rumunii będą internowani. Granice rosyjsko-rumuńskie wytyczone są według traktatu z roku 1940 tzn.Bukowina i Bessarabia przypadają Rosji. Rumunia zapłaci odszkodowanie za szkody wyrządzone w wojnie przeciw Rosji. Materiał niemiecki znajdujący się w Rumunii zostanie wydany aliantom,podżegacze wojenni zostaną uwięzieni a wszystkie organizacje faszystowskie rozwiązane. Nad spełnieniem warunków czuwać będzie specjalna komisja kontrolna aliantów. Układ wiedeński mocą którego Rumunia straciła Siedmiogród na rzecz Węgier zostaje unieważniony,a Rosja dopomoże Rumunii w odzyskaniu Siedmiogrodu.

- Wczoraj prem.Mikołajczyk i min.spraw zagran.Romer odbyli konferencję z min.Edenem.

- Z neutralnych źródeł donoszą,iż generałowie Guderian i Modell przedstawiając Hitlerowi obecną sytuację oświadczyli,iż należy spodziewać się najgorszego. Zdolność bojową Niemiec ocenia się najdłużej na 2 miesiące. Goering należy do partii pokojowej,której zwolennikami jest również wielu wyższych dostojników SS. W Berlinie odbywają się olbrzymie obławy na ludzi,z fabryk uciekło bowiem 100.000 cudzoziemskich robotników. Żandarmeria przeprowadza polowania na dezerterów,napływających masowo z frontu. Gen.Lindemann,oskarżony o udział w zamachu na Hitlera,został w Berlinie ujęty.

OSTATNIE WIADOMOŚCI - godz.9.20 rano.

- Rosyjskie postępy wokół Warszawy sprawiły,że Niemcy rozpoczęli wycofywanie się za Wisłę. Odcinek kolejowy między Karpatami a linią Kraków-Lwów został przez Rosjan opanowany. Na Słowacji partyzanci uzyskali sukcesy w rejonach przełęczy karpackiej.

- Marsz.Tito zawiadomił,że wojska jego połączyły się z armiami sowieckimi.

- Na Zachodzie alianci zdobyli wzniesienia panujące nad Akwizgranem. Linia Zygfryda znajduje się pod coraz silniejszym ogniem artylerii,przyczym działa niem.narazie nie odpowiadają. Na odcinku Mozeli alianci zdobyli Le Chateau,a Thionville zostało prawie zupełnie oczyszczone z nieprzyjaciela.

O POMOC DLA WARSZAWY.

Polski komitet PPS w Londynie wydał -
apel imieniem Warszawy walczącej: "Głos -
nasz jest głosem Warszawy, która od 15o lat
zrywała się do walki o niepodległość. Pol-
ska podziemna w ciągu tej wojny nie skapi-
tulowała ani na chwilę pomimo olbrzymich -
strat ponad 5 milionów ludzi. Prowadziliś-
my walkę nawet wtedy, kiedy armie niemiec -
kie były u szczytu powodzenia. Brakowało -
nam zawsze broni. I bez dostatecznego uzbro
jenia w dniu 1.sierpnia Warszawa podjęła -
walkę. Rozpoczęła ją ufając, że pomoc otrzy
ma. We wrześniu 1939 roku walczyliśmy tak-
samo samotnie. Wiedzieliśmy wtedy, że pomo-
cy nie otrzymamy, bo nikt nam jej wtedy dać
nie mógł. Dziś siła wojskowa sprzymierzo -
nych ma nad niemiecką przewagę, a jednak -
Warszawa musi walczyć osamotniona. Dzieli-
my radość wyzwolonego Paryża i Brukseli. -
Dzielimy dumę Londyńczyków z powodu wspa -
niałych zwycięstw ich wojsk. Ale sami dziś
na płonących gruzach Warszawy stawiamy py-
tanie sobie i światu : dlaczego ta radość-
nie jest naszym udziałem ? Robotnik Warsza
wy gołymi rękami zdobywał czołgi niemiec -
kie. Jedyną bronią naszą są granaty wyra -
biane w podziemiach. Pada w gruzy dzielni-
ca za dzielnicą. Na stolicę naszą spada -
deszcz bomb. Ludność cywilna wyrzucona --
jest do obozów wokół Warszawy - Wilanowa ,
Pruszkowa i innych miejscowości. Niemcy -
grożą Warszawie starciem z powierzchni --
ziemi. Żądamy i mamy prawo żądać udziele -
nia Warszawie natychmiastowej pomocy - żą-
damy osłony myśliwskiej dla walczących. Żą-
damy bombardowania niemieckich pozycji w -
Warszawie. Nie brakowało żołnierzy polskich
nigdzie, gdzie walczono o wolność. Nasz na-
ród nigdy nie zrozumie dlaczego w tej wal-
ce ma być osamotniony. Powołujemy się na -
najprostrzą moralność ludzką, apelujemy do-
sumienia świata. Rzucamy ten apel pod adre
sem demokratów, socjalistów, robotników i -
chłopów - zwracamy się do wszystkich lu -
dzi. Najwyższym napięciem nerwów i woli -
walczący dobywają ostatnich sił. Po czter-
dziestu dniach walki Warszawa oczekuje po-
mocy. Pomoc ta powinna być udzielona, może
być udzielona i musi być udzielona. - Pol-
ski Komitet PPS".

Zarząd główny PCK wydał następujący -
komunikat z chwilą rozpoczęcia walk w War-
szawie. PCK przedsięwziął środki celem --
udzielenia walczącym pomocy sanitarnej, --
przede wszystkim dostarczenia leków. Zarząd
Główny zwrócił się z wezwaniem do Między -
narodowego Czerwonego Krzyża o udzielenie-
i dostarczenie pomocy. Już 8.sierpnia zos-
tał poinformowany PCK o zorganizowaniu obo
zu w Pruszkowie, i zażądał od Międzynarodo-
wego Czerwonego Krzyża natychmiastowej po-
mocy w środkach żywnościowych i sanitar -
nych. Tego samego dnia zwrócił się z proś-
bą o zażądanie rozwiązania obozu i wysłanie
na miejsce delegacji MCK. Na poczet pomocy
PCK przesłał pół miliona franków szwajc. -
Równocześnie wydany został apel do wszyst-
kich organizacji Czerwonego Krzyża i innych
organizacji narodów sprzymierzonych i neu-
tralnych. Wynikiem tego były nietylko wy -
razy sympatii dla Warszawy, ale na tereni-
międzynarodowym wspólny apel o pomoc. Dnia-
3o.sierpnia PCK został zawiadomiony, że ---
pierwszy transport jest już w drodze do --
Pruszkowa, który na zasadzie praw międzyna-
rodowych został oddany pod opiekę niemiec-
kiego Czerwonego Krzyża. Ze wszystkich ---
stron od organizacji Czerwonych Krzyży i -
i osób prywatnych napływają składki i ofia
ry na pomoc dla Warszawy. Są wiadomości, że
pierwszy transport już przybył na miejsce.

Związek organizacji b.polskich ofice-
rów w Jerozolimie prosi prem. Mikołajczyka-
o przekazanie wicepremiera w kraju wyrazu-
uczuć i podziwu dla walczącej Warszawy -
"wszystkie nasze oczy zwrócone są na War -
szawę, stolicę nigdy nieugiętej Polski".
Premier Mikołajczyk wystosował do premiera
państw południowo-afrykańskich podziękowa-
nie za słowa uznania i sympatii dla Pola -
ków. Podobne podziękowanie wystosował do -
premiera Nowej Zelandii.

Radio londyńskie podało w języku nie-
mieckim i innych I-ą listę zbrodniarzy i -
podpalaczy Warszawy, liczącą 27 nazwisk. Oto
niektóre z nich - Generalmajor d.Pol. Star-
ker, SSOberführer v.Bach, Major Reinfarth, -
Major Lange, Major Bautsch, Major Schoni, Ge-
neral Stalckman, Oberst Schmidt. - Żaden -
z nich nie ujdzie zasłużonej kary.

WIADOMOŚCI RADIOWE.

- Przebieg ostatnich wypadków coraz wię
cej wykazuje, że Hitler będzie musiał dro
płacić za swą metodę przeciągania oporu do
ostatniej chwili. Wojska niem. przebywające
teraz w Norwegii i na Bałkanach bardzoby -
się przydały do obsadzenia linii Zygfryda.
Ich wycofanie staje się coraz bardziej wą-
tpliwe. Również z Włoch brak jakichkolwiek
wiadomości, któreby wskazywały na to, że mi-
mo przełamania linii Gotów na odcinku adria
tyckim, gen. Kesselring zamierza się wycofy-

wać z odcinka zachodniego i centralnego. - O ile chodzi o samą linię Zygfryda, to jej konstrukcja opiera się na innych zasadach niż linia Maginota. Ta ostatnia stanowiła jednolity kompleks umocnień, gdy tymczasem linia Zygfryda przedstawia cały system --- sieci ośrodków oporu, obliczonych na nie - przepuszczenie atakującego, na wciągnięcie go wgłąb fortyfikacji i zlikwidowanie następnie krzyżowym ogniem z poszczególnych - gniazd oporu. Obrona tego rodzaju fortyfikacji wymaga znacznej ilości rezerw, któ - rych teraz Hitler nie posiada i to rezerw bardzo ruchliwych, której to właściwości - armia niemiecka również nie posiada wobec strat w środkach transportowych. Bez tych warunków zaś niepodobna osiągnąć głównego celu, jakim jest możność rzucenia każdej - chwili licznych i szybkich rezerw na zagrożony odcinek. Dalszym celem linii Zygfryda było korzystanie oddziałów lądowych z ochrony lotniczej, której dowództwo niemieckie nie jest już w stanie również zapewnić. --

W końcu linia Zygfryda była zbudowana 5 lat temu i jest przestarzała, jeśli - była obliczona na ciężkie bombardowanie, a nie na bomby kruszące tej mocy jakie obecnie używa nasze lotnictwo.

- Korespondent radia brytyjskiego donosi, że oddziały niemieckie uchodzące przed Amerykanami nie przypominają już wycofującej się armii, ale pierzchające w rozsypce stado, mimo, że wijący się bieg Mozy stwarza naturalne warunki obrony. Niemcy uciekają bez oporu, uciekają na rowerach, na koniach, na oklep, nawet na osłach. Inny korespondent opisuje jeden z najdziwniejszych widoków z jakimi się dotychczas spotkał, mianowicie kwaterę sztabową w umocnieniach tzw. wału zachodniego. Kwatera znajdowała się w forcie głęboko ukrytym pod ziemią. - Fort był wyposażony we wszelki możliwy do pomyślenia komfort, nie wyłączając portierи i obrazów, charakterystyczne były liczne - urządzenia przeciwgazowe. Jest rzeczą widoczną, że Niemcy przede wszystkim obawiają się gazów.

- W ostatnim tygodniu Niemcy utracili - kilka armii, które mogłyby bronić granic - niemieckich w obecnej chwili, gdy alianci - stoją u wrót Niemiec. Przez szybkie uderzenie sprzymierzonych na Antwerpię odciętych zostało 120.000 niem. żołnierzy. We Francji utracono ogółem koło 400.000 najlepszego - wojska, na Bałkanach odcięto 200.000 przez współdziałanie powstańców z aliantami. 200 tys. jest w Norwegii i Finlandii, 300.000. - liczy armia północna w krajach bałtyckich, również tak jak stracona. Nigdy żaden wódz nie utracił w tak krótkim czasie tyle armii, co w tym tygodniu Hitler. Dlatego zależy mu na czasie. Pragnienie to znalazło wyraz w rozkazie dziennym gen. Modella, który wzywa żołnierzy do wytężenia wszystkich sił, aby dać czas Führerowi do zorganizowania - nowych linii obronnych. Każdy jednak żołnierz niemiecki wie, że wyborowych armii nie zastąpi obecna mobilizacja dzieci i starców i każdy wie co myśleć o nowej nieznanej -- broni. Wystarczy spojrzeć w niebo, aby zdać sobie sprawę z braku obrony powietrznej. --

- Wojska sprzymierzonych zdobyły wyrzutnię latających bomb budowane przez Niemców w ciągu 6-ciu miesięcy. Wyrzutnia ta posiadała dwa pola startowe. Pierwsza bomba wystrzelona z niej zmieniła kierunek biegu i spadła na Rzeszę. Druga spadła na Anglię. - W następnym dniu po owym debiucie, wyrzutnia została kompletnie zniszczona przez lotnictwo alianckie.

Ze źródeł niemieckich dochodzą wiadomości, że Niemcy przygotowują się na desant sojuszników w Danii. Wszyscy zamieszkali w - Danii Niemcy nienależący do wojska otrzymali nakaz stawienia się w Jutlandii do prac fortyfikacyjnych.

- Min. Eden oświadczył, że rząd jest zdecydowany wykorzenić doszczętnie wszystkie ślady reżimu hitlerowskiego w Niemczech, nie dopuścić do odrodzenia się go po wojnie. Tak samo jak zwycięstwo nad Niemcami tak i zwycięstwo nad Japonią musi być zupełne i nieodwołalne. Wielka Brytania ma z Japonią niemały rachunek do wyrównania jest zdecydowana doprowadzić z nią wojnę do samego końca.

- Komentator radia bryt, podkreśla paradoksalny fakt, iż armie sojusznicze, operujące w Belgii i Holandii, wciąż jeszcze zdane są na dostawy z Cherbourga odległego o przeszło 350 mil ang. od linii frontu. Rozkaz Hitlera wydany oddziałom niem. w rej. Pas de Calais, których liczebność jest oceniana na 50 do 100 tys. ludzi, stanowi jeden z niezliczonych przykładów celowości tego rodzaju taktyki oporu. Szybkość pochodu sojuszników na linię Zygfryda jest oczywiście uzależniona od organizacji dostaw i niemożności korzystania z portów w rej. Pas de Calais, stanowi znaczną przeszkodę. Z drugiej strony fakt tak szybkiego pochodu dowodzi niezwykłej sprawności organizacji dostaw u sojuszników.

NA FUNDUSZ PRASY : Wąwóz-400, Sikorka-30, Rzepa-100, Łysy-100, Darwin-150, Kapelusz-50 Lutek-100, Toni-20, Goja-500, Mściciel-50, Dobra-100, Aniela-papier, Kominiarz-1 tuba farby.

POLSKA DEMOKRACJA - ŻOŁNIERZOM POLSKIM : Ogródek-500, Wiktoria-paczka.

---oooOOOooo---